

**Ryszard Stefański**

Instytut Stosunków Międzynarodowych i Polityk Publicznych.

Wydział Prawa i Nauk Społecznych. Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

ORCID 0000-0002-2117-7345

# SOLIDARNOŚĆ JAKO JEDNA Z NACZELNYCH ZASAD EUROPEJSKIEGO SYSTEMU AKSJOLOGICZNEGO

## SOLIDARITY AS ONE OF THE PRINCIPLES OF THE EUROPEAN AXIOLOGICAL SYSTEM

### ABSTRAKT

Solidarność wraz ze społeczeństwem obywatelskim, tolerancją, demokracją, państwem prawnym, dobrobytem i pokojem jest jedną z zasad europejskiego systemu aksjologicznego. Służą one podstawowym wartościom europejskim konstytuującym podmiot ludzki. Są nimi godność, jako wartość fundamentalna wraz z wartościami wspomagającymi: braterstwo, równość, wolność oraz życie i zdrowie. Główną tezą artykułu jest twierdzenie, iż zarzucenie realizacji zasady solidarności w przestrzeni europejskiej niechybnie przyniesie reaktywację ideologicznie hipostazowanych konstruktywów, co będzie skutkowało zastąpieniem godności przez jedną z abstrakcji (państwo, naród, Bóg etc.), co w prostej linii może doprowadzić do sytuacji, w której żyli Europejczycy w przeważającej części XX wieku.

**Słowa kluczowe:** Europejski system aksjologiczny, wartość aksjologiczna, zasada aksjologiczna, solidarność

## ABSTRACT

Solidarity together with civil society, tolerance, democracy, the rule of law, prosperity and peace is one of the principles of the European axiological system. They serve the basic European values constituting the human subject. They are dignity as a fundamental value along with subsidiary values: brotherhood, equality, freedom as well as life and health. The main thesis of the article is the claim that abandoning the implementation of the principle of solidarity in European space will inevitably lead to the reactivation of ideologically hypostasized constructs, which will result in the replacement of dignity by one of the abstractions (state, nation, God etc.), which in a straight line may lead to a situation in which Europeans lived in most of the 20th century.

**Key words:** European axiological system, axiological value, axiological principle, solidarity

Europejski system aksjologiczny opiera się na kilku fundamentalnych wartościach oraz siedmiu zasadach aksjologicznych. Z antropocentrycznego punktu widzenia, jako że mają one stricte informacyjny wymiar, nosicielem wartości jest podmiot, indywidualność – samoświadoma jednostka ludzka. Przy tym jednak, mając na uwadze, że człowiek jest istotą społeczną, jednostka ludzka może, a nawet musi posiadać wspólnotę wartości z innymi ludźmi. Nie muszą one w każdym calu być zgodne – wszak każdy podmiot ludzki nawiązuje relacje z różnymi podmiotami, doświadcza innych bodźców informacyjnych i energomaterialnych. Musi to rzutować na jego postrzeganie świata i innych ludzi, a przez to ma wpływ na jego indywidualny, niepowtarzalny system wartości. W każdym razie, ta niepowtarzalność ma raczej ilościowy, a nie jakościowy charakter. Stąd możemy mówić o systemach kulturowych, światopoglądowych czy aksjologicznych. Na europejski system aksjolo-

giczny – którego, żeby uniknąć konotacji geograficznych, moglibyśmy również nazwać systemem obywatelskim – składają się takie wartości, jak: godność, braterstwo, równość, wolność, oraz życie i zdrowie. Naczelną z tych wartości jest godność, oczywiście w rozumieniu – godności człowieka, jako indywiduum, a nie takich hipostaz jak ludzkości, narodu czy klasy społecznej. Podtrzymującymi wartościami są cztery pozostałe, jeśli uznamy życie i zdrowie za jedną.

Aby wartości te mogły być w coraz szerszym gremium osób wykształcane i rozwijane, instytucje zrzeszające ludzi od najmniejszej wspólnoty aż po państwo, czy organizacje ponadpaństwowe powinny w swych działaniach opierać się na wzajemnie powiązanych ze sobą zasadach. W europejskim systemie aksjologicznym są to: zasada społeczeństwa obywatelskiego, tolerancji, solidarności, demokracji, państwa prawnego, dobrobytu i pokoju [por. Stefański, 2014, s. 277–281].

Niniejszy artykuł poświęcony jest zasadzie solidarności jako niezbędnej składowej europejskiego systemu aksjologicznego.

\* \* \*

Zasada solidarności bezpośrednio wywodzi się z wartości braterstwa, której cechą jest to, iż spaja inne wartości (godność, równość, wolność, szacunek dla życia i zdrowia) [por. Beck, Grande, 2009, s. 301]. Jeśli tak, to głoszenie zasady solidarności, choć nie zawsze tak nazywanej (nie o termin wszak chodzi, a o pojęcie) odnajdziemy już w Biblii, a także w koncepcjach starożytnych filozofów. I oczywiście będą to te same / takie same treści, które odnoszą się do pojęcia braterstwa. Papież Benedykt XVI, podczas XIV Sesji Plenarnej Papieskiej Akademii Nauk Społecznych (Rzym, 3.05.2008)<sup>1</sup>, mówiąc o solidarności odnosił się m.in. do pouczenia św. Piotra z jego pierwszego listu, by wszy-

---

<sup>1</sup> Benedykt XVI, *Godność człowieka, wspólne dobro, pomocniczość i solidarność*, [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt\\_xvi/przemowienia/kns\\_03052008.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/kns_03052008.html) (dostęp: 30.06.2020 r.).

scy byli współczujący, miłosierni i pełni miłości braterskiej (1 P 3, 8) oraz do Mateuszowej i Łukaszowej Ewangelii: „Będziesz miłował swego bliźniego jak siebie samego” (Mt 22, 39), „Jak chcecie, żeby ludzie wam czynili, podobnie wy im czyńcie” (Łk 6, 31). Św. Paweł w liście do Galatów pisze: „Nie ma już Żyda, ani poganina, nie ma już niewolnika ani człowieka wolnego, nie ma już mężczyzny ani kobiety, wszyscy bowiem jesteśmy kimś jednym w Chrystusie Jezusie” (Ga 3, 28), wszyscy ludzie, bez względu na pochodzenie i status są więc siostrami i braćmi. Naturalnym jest więc, że apostołowie w swych listach, które znalazły się w chrześcijańskim kanonie, wielokrotnie używają zwrotu „bracia” lub „bracia i siostry”. A więc solidarność, to aktywny (społeczny) wymiar wartości braterstwa. Jan Paweł II wielokrotnie przywoływał tę zasadę, a najdobitniej chyba uczynił to w encyklice *Laborem exercens* (1981) sporządzonej w 90. rocznicę ukazania się encykliki *Rerum Novarum* Leona XIII. Do solidarności nawołuje również obecny Papież Franciszek, wypowiadając choćby takie słowa: „Gdy społeczeństwo nie ma u swych fundamentów zasady solidarności i dobra wspólnego, stajemy w obliczu skandalu osób żyjących w skrajnym ubóstwie obok wieżowców, wielkich hoteli i luksusowych centrów handlowych, będących symbolami nadzwyczajnego bogactwa”<sup>2</sup>.

Jakże współgrają z tymi współczesnymi wypowiedziami myśli – kto wie, czy nie najwybitniejszego rzymskiego myśliciela – Seneki (4 r. p.n.e. – 65 r. n.e.), którego niekiedy nazywano, po prostu, Filozofem: „Żyj z niższym tak, jak chciałbyś, by wyższy żył z tobą” [Seneka 47, 11, za: Reale, s. 117]. Seneka daje więc prosty sposób na funkcjonowanie społeczeństwa. Według niego natura wydała na świat ludzi połączonych wspólnotą („spokrewnionych”). Zgodne z naturą jest to, by wzajemnie sobie pomagali. Dalej Filozof pisze: „Trzymajmy się wspólnie; do tego

---

<sup>2</sup> Papież Franciszek, *Solidarność i odpowiedzialność prawami rodziny chrześcijańskiej*, <https://www.radiomaryja.pl/informacje/papiez-franciszek-solidarnosc-i-odpowiedzialnosc-prawami-rodziny-chrzescijanskiej/> (dostęp: 30.06.2020 r.).

zostaliśmy urodzeni. Społeczność nasza jest bardzo podobna do zbudowanego z kamieni sklepienia, które zawaliłoby się, gdyby kamienie te nie opierały się wzajem na sobie, przez co też utrzymuje się całość” [Seneka 95, 93, za: Reale, s. 117–118]. Dwie różne koncepcje, czas, tradycje i inne przesłanki, ale te same wnioski – ludzie jako istoty społeczne muszą się wspierać, gdyż wymaga tego ich człowieczeństwo, a więc godność i wspólne przetrwanie.

Generalnie starożytni filozofowie, za wyjątkiem sofistów, cyników i stoików (wśród których wspomniany Seneka uznawany jest za koryfeusza), nieczęsto wypowiadali się na temat równości ludzi, a już na pewno za nią nie optowali. Przeciwnikiem równości wśród ludzi był na pewno Arystoteles (384–322 p.n.e.), mimo to, odnajdziemy u niego pochwałę solidarności, choć *expressis verbis* tego nie czyni. W pierwszej księdze „Polityki” porównuje członków gminy wiejskiej do braci mlecznych. Jest to „Pierwsza wspólnota większej ilości rodzin dla zaspokojenia potrzeb wychodząca poza dzień bieżący...” [Arystoteles, 1953, s. 5]. Arystoteles w doskonały sposób dobrał metaforę „rodzeństwa mlecznego” do relacji pomiędzy ludźmi w społeczeństwie. Rodzeństwo mleczne połączone jest nie „krwią” a mlekiem karmicielki (mamki). Oczywiście jest, że tą karmicielką jest ziemia, ale żeby mogła ona wykarmić ludzi, muszą się oni wzajemnie wspierać, planować wspólne działania, być solidarnymi współpracownikami, a nie zwalczającymi się wrogami. Walka pomiędzy rodzeństwem mlecznym przynosi głód każdej ze stron konfliktu. Przyrodzona ludziom wspólnotowość może się więc realizować, gdy naczelną zasadą funkcjonowania społeczeństwa będzie właśnie solidarność.

Do idei wspólnoty i funkcjonowania jej na zasadach współpracy i solidarności odnosił się też w swej *Utopii* Thomas Morus (1478–1535) [More, 1954] i jezuita, którzy w jakimś sensie nawiązywali do jego koncepcji budując paragwajskie „redukcje” [Lugon, 1956]. Mówi o tym filozofia Jeana J. Rousseau (1712–1778) oraz socjalistycznych utopistów: Roberta Owena (1771–1858), Karola Fouriera (1772–1837), Henri de

Saint-Simona (1760–1825). Na tym też buduje swoją filozofię Karol Marks (1818–1883). Pokutuje współcześnie przekonanie, że Marks koncentrował się nie na jednostce, a na wspólnotcie – klasie społecznej, ale jest to niepoprawne uproszczenie, a więc fałszywe twierdzenie. Jak pisze Leszek Kołakowski (1927–2009), ideałem dla tego niemieckiego filozofa „jest człowiek jako osoba w pełni świadoma społecznego charakteru własnej osobowości, lecz właśnie dzięki temu zdolna do możliwości osobowych w całej ich różnorodności. Nie chodzi bynajmniej o redukcję jednostki do uniwersalnej istoty gatunkowej, lecz o taką wspólnotę ludzką, z której usunięte są źródła antagonizmów między jednostkami” [Kołakowski, 1988, s. 109; por. Walzer, 2006, s. 208]. Antagonizmy te wywodzą się ze wzajemnej izolacji ludzi. Jakież to inne podejście od późnego marksizmu, a właściwie, potocznego wyobrażenia o nim, w którym tylko proletariacka masa jest godnym podmiotem, w imię dobra którego można poświęcić jednostkę.

Trzeba przyznać, że takie podejście zdecydowanie bardziej pasuje do dwudziestowiecznych komunitarystycznych rozwiązań, zaproponowanych choćby przez Amitai’a Etzioniego (ur. 1929), Michaela Walzera (ur. 1935) oraz Michaela Sandela (ur. 1953). Ich poglądy (oczywiście, myśliciele ci nie we wszystkim ze sobą się zgadzają) [por. Dominiak, 2010, s. 9] o tyle są nawiązujące do myśli Karola Marksa, iż twierdzą oni, w odróżnieniu od klasycznych liberałów ze szkoły Adama Smitha (1723–1790), że „społeczne dobro jest czymś więcej niż tylko sumą dóbr indywidualnych” [Karnowska, 2011, s. 63]. Przy czym, jak twierdzi Etzioni, jest możliwe funkcjonowanie takiego społeczeństwa, w którym podlegają ochronie wszyscy jego członkowie, przez samymi sobą. Osiągnięcie tego stanu byłoby możliwe tylko przy wyznaczeniu balansu między dobrem wspólnym a indywidualnym. Jest to możliwe, zdaje się sugerować Etzioni, gdy funkcjonowanie takowej wspólnoty będzie oparte na zasadzie solidarności [Etzioni, 2004, s. 191]. Z tego powodu należy odrzucić pokusę prostego przeciwstawiania komunitaryzmu liberali-

zmowi. Jak pisze Danuta Karnowska, „komunitaryzm nie stanowi przeciwieństwa liberalizmu, a jedynie jego uzupełnienie” [Karnowska, 2007, s. 129, por. Walicki, 2000, s. 26], a może nawet jej urealnienie. W takiej sytuacji, idealnie wpasowuje się w ten sposób rozumowania, wywodzącej się z innej tradycji, myśl społeczną Kościoła katolickiego. Za twórców koncepcji solidaryzmu we współczesnej myśli społecznej Kościoła katolickiego uznaje się Heinricha Pescha SJ (1854–1926) oraz Oswalda von Nell-Breuninga (1890–1991). Ich koncepcja polega na nierozłącznym traktowaniu ekonomii i moralności [Kociński, 2007, s. 181].

Należy się teraz zastanowić, jakie ‘instrumentarium’ powinno być użyte, by zasada solidarności mogła być realizowana, chroniąc przy tym podmiotowość ludzką z fundującymi ją wartościami. A więc, by nie dopuścić do powtórzenia się scenariusza zunifikowanego *homo sovieticus*, tak wyraziście opisanego przez Józefa Tischnera (1931–2000), a wykształcenia się tak oczekiwanego *homo ethicus* [Gasz, 2009, s. 123]. Do osiągnięcia niniejszego zamierzenia, wydaje się, że najlepszą formą jest zastosowanie koncepcji pomocniczość (subsidiarności). Nazywa się ją niesłusznie zasadą, tak, jakby była równorzędną do zasady solidarności, a tak nie jest. Przeciwnie pomocniczość służy właśnie wspólnotie, jako wyraz solidarności pomiędzy składającymi się na nią podmiotami. Pomocniczość jest więc szczególnym rodzajem wyrazu zasady solidarności. Oczywiście może ona być również stosowana jako wyraz solidarności pomiędzy odrębnymi wspólnotami/społeczeństwami.

Na czym ta koncepcja generalnie polega? Otóż, opiera się ona na trzech działaniach, które przedstawimy na przykładzie relacji jednostka – wspólnota:

- zakaz odbierania – jeśli jednostka dzięki swej pracy jest w stanie utrzymać siebie i swoją rodzinę, wspólnota powinna zrobić wszystko, aby dalej mogła ona to czynić,
- subsydiarne towarzyszenie – jeśli jednostka utraciła taką możliwość, wspólnota powinna ją wesprzeć (np. poprzez możli-

wość przekwalifikowania się, nabycia nowych umiejętności oraz wsparcie finansowe na ten czas),

- subsydiarna redukcja – gdy jednostka na nowo osiąga samodzielność, pomoc powinna być zredukowana [Stefański, 2009, s. 140].

Jest to, swego rodzaju, pomoc dla samopomocy. Samodzielna jednostka nie jest obciążeniem dla wspólnoty, ale też ta sama jednostka może wносить swój solidarny wkład w pomoc innym potrzebującym.

Solidarność to również praca dla przyszłych pokoleń oraz wykazywanie empatii w stosunku do innych ożywionych gatunków, co jedno z drugim może iść w parze. Idea ochrony środowiska naturalnego może być tego przykładem. Chronimy środowisko naturalne, by przyszłe pokolenia mogły żyć w nie gorszych warunkach środowiskowo niż my, a przy tym chronimy ożywioną przyrodę.

Według jednego z głównych przedstawicieli ekozofii (filozofii ekologicznej) Henryka Skolimowskiego (1930–2018), za wolnością zawsze musi stać odpowiedzialność. Współczesna techniczna i konsumpcyjna cywilizacja zmierza ku samodestrukcji, dlatego, by do tego nie dopuścić, potrzeba nowego imperatywu moralnego. Według Skolimowskiego jego zasadą ma być zachowanie i spotęgowanie ewolucji w jej rozwoju, albowiem człowiek jest jej częścią. Stąd każdy podmiot ludzki powinien postępować według czterech poniższych wskazań:

- *postępuj tak, aby zachować i spotęgować życie we wszystkich jego formach;*
- *postępuj tak, aby zachować i spotęgować ekologiczne siedliska, które są podstawą dla kontynuacji życia, świadomości i wrażliwości;*
- *postępuj tak, aby zachować i spotęgować najbardziej rozwinięte aspekty ewolucji: świadomość, samo-swiadomość, wrażliwość, twórczość;*
- *postępuj tak, aby zachować i spotęgować życie ludzkie, które jest arką, zawierającą w sobie najbardziej drogocenne atrybuty ewolucji. [Skolimowski 1995, s. 121–122].*



Zepchnięcie podmiotu ludzkiego na ostatnie miejsce w tym zestawie nie wynika pewnie z niedoceny naszego gatunku, lecz przeciwnie, uświadomionej konieczności ochrony słabiej zorganizowanych bytów organicznych, w myśl zasady solidarności, iż pomoc potrzebna jest słabszym. Silni dadzą sobie sami radę bez pomocy. W podobnym duchu, wypowiadają się ekozofowie chrześcijańscy. Jedynym ratunkiem przed samozagładą ludzkości jest sprzęgnięcie rozwoju technicznego z rozwojem moralności. Eksploatacja środowiska naturalnego musi być zestawiona z kulturą i sumieniem. „Celem zapewnienia sobie osobistego i społecznego rozwoju [Człowiek] [...] winien bronić naturalnego środowiska, które może zaspokoić ludzką potrzebę pokoju, kontemplacji i miłości” [Łukomski, 1994, s. 223].

Ostatnimi czasy głośno zrobiło się wokół działań pewnej nastoletniej Szwedki Greta Thunberg. Na początku września 2018 r. zamiast rozpocząć rok szkolny udała się pod siedzibę szwedzkiego parlamentu – Riksdagu – i rozpoczęła protest nawołujący do redukcji emisji gazów cieplarnianych. Jej postawa wywołała lawinę działań młodych ludzi w całym świecie pod hasłem: Młodzieżowy strajk klimatyczny.

Działalność gospodarcza musi więc iść w parze z ochroną środowiska naturalnego tak dla przyszłych pokoleń (solidarność międzypokoleniowa), jak uzależnionych od człowieka ożywionych bytów (solidarność międzygatunkowa). Antropolog Andrzej Wierciński (1930–2003) nazywa takie i tym podobne zachowanie, altruizmem recyprokalnym, a nawet powinnościowym. [Wierciński, 2014, s. 50].

W jakimś sensie wpisuje się w to propagowana (przynajmniej deklaracyjnie) od lat 30-tych XX w. idea społecznej odpowiedzialności biznesu (*corporate social responsibility* – CSR). Wojciech Gasparski (ur. 1936) nazywa ją, być może na wyrost, wręcz filozofią. Píše, że CSR to „Filozofia, która mówi, że firma jest tworem społecznym i jako taka powinna angażować się w inicjatywy swojej społeczności lokalnej; to podejmowanie przez kierownictwo przedsiębiorstwa takich decyzji

i działań, które przyczyniają się zarówno do dbałości o interes własny (pomnażanie zysku), jak i ochrony oraz pomnażanie dobrobytu społecznego”. [Gasparski, 2004, s. 404].

\* \* \*

W tym miejscu warto zapoznać się, przynajmniej z niektórymi aktami prawnymi firmowanymi przez europejskie instytucje, których celem jest realizacja zasady solidarności przedstawionej w powyższy sposób. Położymy szczególny nacisk na kwestie ochrony środowiska naturalnego i praw zwierząt oraz realizacji idei pomocniczości.

Rada Europejska przyjęła trzy ważne konwencje mające służyć ochronie środowiska naturalnego oraz prawom zwierząt. Pierwszą z nich jest Konwencja o ochronie gatunków dzikiej flory i fauny europejskiej oraz ich siedlisk, przyjęta w Bernie 19 września 1979 r. Według czwartego akapitu preambuły niniejszego dokumentu „...dzika fauna i flora stanowi naturalne dziedzictwo o wartości estetycznej, naukowej, kulturowej, rekreacyjnej, gospodarczej, które powinno być zachowane i przekazane przyszłym pokoleniom”<sup>3</sup>. Wszystkie użyte tu przymiotniki są niezwykle ważne i żaden nie może być zlekceważony. Rada Europy zwraca uwagę, iż z niniejszego dziedzictwa mają prawo korzystać również przyszłe pokolenia. Jest to transpokoleniowa postawa solidarystyczna, ale jednocześnie postawa solidarystyczna w stosunku do środowiska naturalnego. Jest to tym bardziej konieczne, gdyż człowiek jako

---

<sup>3</sup> Rada Europy, Konwencja o ochronie gatunków dzikiej flory i fauny europejskiej oraz ich siedlisk, Berno, 19 września 1979 r., <http://conventions.coe.int/Treaty/EN/Treaties/PDF/Polish/104-Polish.pdf> (dostęp: 30.06.2020 r.). Z niniejszym cytatem idealnie koresponduje wypowiedź Johna Passmore’a, której nawet nie trzeba komentować: „... wiemy, że istoty ludzkie, które staną się naszymi następcami na powierzchni ziemi, będą potrzebowały wody, jedzenia, atmosfery nadającej się do oddychania, ochrony przed gorącym i zimnem oraz przestrzeni, na której mogłyby żyć” [Passmore 2002, s. 613].

twórca industrialnej cywilizacji, realnie środowisku naturalnemu zagraża, zaburzając równowagę ekologiczną [Gore, 1996, s. 17–29]. W związku z tym, każda z umawiających się stron ma obowiązek wdrożyć takie rozwiązania prawne, by stworzyć systemowe ramy polityki ekologicznej. Konwencja ta zawiera 24 obszerne artykuły, w których w szczególności sposób określa działania państw-stron w tym zakresie. Ważnym elementem niniejszej polityki ma być edukacja i wychowanie młodego pokolenia w zakresie ochrony dzikiej fauny i flory oraz ich siedlisk (art. 3)<sup>4</sup>.

W podobnym tonie brzmi treść Europejskiej Konwencji Krajobrazowej podpisanej we Florencji dnia 20 października 2000 r. Choć ma ona nieco bardziej ogólny wymiar niż poprzednia, celem jej jest „osiągnięcie trwałego i zrównoważonego rozwoju opartego na zrównoważonych i harmonijnych relacjach pomiędzy potrzebami społecznymi, działalnością gospodarczą i środowiskiem”<sup>5</sup> (Preambuła). Godnym odnotowania w tym względzie jest użycie pojęcia zrównoważonego rozwoju, który ma polegać na wypracowanej harmonii pomiędzy rozwojem gospodarczym, a ochroną środowiska. Konwencja ta kładzie jeszcze większy nacisk na podnoszenie świadomości i edukację niż poprzednia. Otóż według niej, wiedza z zakresu krajobrazu i jego ochrony ma być krzewiona w sposób multidyscyplinarny i interdyscyplinarny, na wszystkich szczeblach edukacji, w tym w uczelniach wyższych (art. 6). Rada Europy określa też ramy współpracy międzynarodowej w tym zakresie (cały rozdział III).

Inny charakter ma Europejska konwencja o ochronie zwierząt kręgowych używanych do celów doświadczalnych oraz do innych celów

---

<sup>4</sup> Rada Europy, Konwencja o ochronie gatunków dzikiej flory i fauny europejskiej oraz ich siedlisk, Berno 19 września 1979 r.

<sup>5</sup> Rada Europy, Europejska konwencja krajobrazowa, Florencja, 20 października 2000 r., <http://conventions.coe.int/Treaty/EN/Treaties/PDF/Polish/176-Polish.pdf> (dostęp: 30.06.2020 r.).

naukowych, podpisanej w Strasburgu 18 marca 1986 r., której główną ideą jest solidaryzowanie się z istotami biologicznymi podobnymi do człowieka. W myśl aksjologii Rady Europy „...człowiek ma moralny obowiązek szanować wszystkie zwierzęta i należyce brać pod uwagę ich możliwości znoszenia cierpień oraz zdolność pamiętania”<sup>6</sup>. W sensie ewolucyjnym przyjmuje się, iż zwierzę w sensie ewolucyjnym im bliższe jest człowiekowi, tym w większym stopniu może odczuwać cierpienie i zachowywać to w pamięci. Dlatego należy ograniczyć do niezbędnego minimum używanie zwierząt kręgowych do eksperymentów naukowych, ograniczając jednocześnie cierpienia zwierząt, które w takich eksperymentach i badaniach są wykorzystywane. Konwencja w sposób bardzo szczegółowy określa wszelkie możliwe i niedozwolone działania podejmowane na zwierzętach.

Oczywiście, można zarzucić twórcom tej i poprzednich konwencji oraz piszącemu te słowa udawane braterstwo i pseudosolidarność, gdyż ochrona krajobrazu, środowiska naturalnego, w tym zwierząt nie polega w istocie na życiu człowieka z naturalnym otoczeniem w symbiozie, a próbom jak najmniejszego jego niszczenia. Należy jednakże pamiętać o tym, iż wartości europejskie mają *stricte* antropologiczny wymiar. To godność, życie i zdrowie, wolność, równość człowieka są fundamentem tejże aksjologii. Pamiętając o tym, solidarnościowy stosunek do środowiska naturalnego, nie powinien być uznawany za hipokryzję.

Dokumentem Unii Europejskiej, który bezpośrednio nawiązuje do idei solidarności jest oczywiście Karta Praw Podstawowych, gdyż poświęcony jest temu cały tytuł. Ale i w Traktacie o Unii Europejskiej takich odniesień nie brakuje. Dlatego analizę tego zagadnienie zaczniemy właśnie od Traktatu. W istocie omawia on trzy rodzaje solidarności: solidarność międzyludzką (art. 2, 21) solidarność międzypokoleniową

---

<sup>6</sup> Rada Europy, Europejska konwencja o ochronie zwierząt kręgowych używanych do celów doświadczalnych oraz do innych celów naukowych, Strasburg, 18 marca 1986 r., <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/re/1986a.html> (dostęp: 26.06.2020 r.).

(art. 3) oraz pomiędzy narodami (preambuła, art. 3, 24, 31, 32). W jednym miejscu mowa jest również o solidarności ekologicznej „trwały rozwój Ziemi” (art. 3). Nie trudno więc dostrzec, iż problem solidarności pomiędzy narodami zdominował w tej kwestii Traktat, ale trudno się temu dziwić, w końcu jest to dokument, na podstawie którego funkcjonuje Unia Europejska. Ze zrozumiałych względów, dokument ten musi przede wszystkim koncentrować się na relacjach międzynarodowych w unijnym „organizmie”. Ta dominacja jeszcze bardziej będzie dostrzegalna, gdy odnajdziemy te miejsca, które mówią o zasadzie pomocniczości pomiędzy narodami Unii (art. 5)<sup>7</sup>. Główną wytyczną odnoszącą się do zasady pomocniczości w relacjach pomiędzy narodami w Unii jest określenie kompetencji i obszarów działalności UE i państw członkowskich na szczeblu europejskim, państwowym oraz regionalnym. Generalnie, idea ta polega na tym, by Unia interweniowała tylko w takich przypadkach, w których jest w stanie działać skuteczniej od państw członkowskich, a więc wtedy, gdy państwo członkowskie nie może samo sobie pomóc<sup>8</sup>. Można zadać pytanie, czy rzeczywiście jest to najlepsza z form realizacji zasady solidarności? Odpowiedź powinna brzmieć – zdecydowanie, tak. Wyręczenie państwa przez Unię, tak jak wyręczenie jednostki przez wspólnotę, musi prowadzić do odbierania podmiotowości, a nie jest to celem Unii. Tego typu wspólnotowość tylko wtedy ma sens, kiedy nie ubezwłasnowolnia się podmiotu, a czyni się go jeszcze bardziej zaradnym i samodzielnym.

Dokumentem unijnym, który właściwie cały traktuje o kwestiach aksjologicznych jest, wspomniana wyżej, Karta Praw Podstawowych

---

<sup>7</sup> Wersja skonsolidowana Traktatu o Unii Europejskiej, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:12008M/TXT&from=ES> (dostęp: 30.06.2020 r.).

<sup>8</sup> Protokoły, Protokół (nr 2) w sprawie stosowania zasad pomocniczości i proporcjonalności, <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:C:2010:083:0201:0328:pl:PDF> (dostęp: 30.06.2020 r.); [por. Grzelak, Łacny, 2011, s. 13].

Unii Europejskiej. Oprócz umieszczenia pojęcia solidarności w swej preambule, poświęcono w niej jeszcze osobną część. Jest nią tytuł IV. Podjęto w nim kilka różnych problemów, pierwszym z nich są prawa pracownicze do zrzeszania się, negocjowania umów zbiorowych, ochrony przed nieuzasadnionym zwolnieniem z pracy, bezpiecznych warunków pracy oraz bezpłatnego pośrednictwa pracy (art. 27, 28, 29, 30, 31). Drugim jest zakaz pracy dzieci i ochrona pracowników młodocianych (art. 32). Trzecim jest ochrona rodziny w aspekcie prawnym, ekonomicznym i społecznym (art. 33). Czwartym – prawo do świadczeń z zabezpieczenia społecznego, pomoc społeczna oraz prawo do ochrony zdrowia (art. 34, 35). Kolejnym jest prawo do dostępu do usług świadczonych w ogólnym interesie gospodarczym, przy jednoczesnej ochronie konsumenta (art. 36, 38). Wreszcie Karta w tytule *Solidarność* mówi o ochronie środowiska w ramach zrównoważonego rozwoju (art. 37)<sup>9</sup>.

Z tym ostatnim bardzo licują ostatnie działania Komisji Europejskiej. Jej przewodnicząca, Ursula von der Leyen zaproponowała program Europejski Zielony Ład, na którego realizację planowane jest około biliona euro pozyskanych z różnych źródeł. Pierwszym źródłem będzie Fundusz na rzecz Sprawiedliwej Transformacji, drugim specjalny system sprawiedliwej transformacji w ramach Invest EU (plan inwestycyjny dla Europy), trzecim zaś instrument pożyczkowy Europejskiego Banku Inwestycyjnego dla sektora publicznego. Wszystkie te działania mają przynieść Unii Europejskiej neutralność klimatyczną w 2050 r.<sup>10</sup>

Koncepcja programu Europejskiego Zielonego Ładu niesie w sobie trzy rodzaje solidarności. Pierwszy, to solidarność pomiędzy państwa-

---

<sup>9</sup> Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:12012P/TXT> (dostęp: 30.06.2020 r.).

<sup>10</sup> *7,5 mld euro na fundusz sprawiedliwej transformacji energetycznej. Bilion na Europejski Zielony Ład*, <https://biznesalert.pl/fundusz-sprawiedliwej-transformacji-energetycznej-propozycja-komisja-europejska-energetyka-klimat-srodowisko/> (dostęp: 30.06.2020 r.).

mi-członkami Unii Europejskiej. Słabsze podmioty otrzymają większe wsparcie. Drugi, to solidarność z przyszłymi pokoleniami, trzeci zaś to solidarność ze światem przyrody.

Na koniec warto przypomnieć, iż usadowiona w europejskim systemie aksjologicznym zasada solidarności w założeniu nie ma służyć samej sobie. Solidarność wraz z innymi zasadami (społeczeństwo obywatelskie, tolerancja, demokracja, państwo prawne, dobrobyt i pokój) realizowana poprzez wszelkiego rodzaju instytucje (społeczne, polityczne, gospodarcze), daje szansę na to, by mogło dojść do wykształcania się w konkretnych, pojedynczych jednostkach takiego modelu wartości, w którym godność jest naczelną, niezbywalną wartością człowieka, wspartą wartościami braterstwa, równości, wolności, wreszcie szacunku dla życia i zdrowia. W ten sposób przedstawiony europejski system aksjologiczny jest dopiero w trakcie tworzenia, nie ma gwarancji, iż Europejczycy w swej większości będą jego wyznawcami. Jest to byt in statu nascendi. Jedno jest przy tym pewne – zaniedbanie realizacji zasady solidarności w przestrzeni europejskiej niechybnie doprowadzi do reaktywacji ideologicznie hipostazowanych abstrakcyjnych konstruktów, w których naczelne miejsce zamiast podmiotu ludzkiego zajmie choćby naród, co w historii Europy odcisnęło się wręcz zbrodniczym piętnem.

## BIBLIOGRAFIA

- Arystoteles, (1953), *Polityka*, Wrocław.
- Beck, U., Grande, E., (2009), *Europa kosmopolityczna. Społeczeństwo i polityka drugiej nowoczesności*, Warszawa.
- Benedykt XVI, *Godność człowieka, wspólne dobro, pomocniczość i solidarność*, [http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt\\_xvi/przemowienia/kns\\_03052008.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/kns_03052008.html); [dostęp: 30.06.2020 r.]

- Dominiak, Ł., (2010), *Wartość wspólnoty. O filozofii politycznej kom unitaryzmu*, Toruń.
- Etzioni, A., (2004), *Wspólnota responsywana: perspektywa komunitariańska*, [w:] *Komunitarianie. Wybór tekstów*, red. P. Śpiewak, Warszawa.
- Gasparski, W., (2004), *Wykłady z etyki biznesu*, Warszawa.
- Gasz, A., (2009), *Między jednostka a wspólnotą. Problem zjednoczenia w kontekście filozofii Józefa Tishnera*, [w:] *Europa homogeniczna czy komplementarna – recepta na zjednoczenie*, red. R. Stefański, A. Zamojski, Toruń–Kielce.
- Gore, A., (1996), *Ziemia na krawędzi. Człowiek a ekologia*, Warszawa.
- Grzelak, A., Łacny, J., (2011), *Kontrola przestrzegania unijnej zasady pomocniczości przez parlamenty narodowe – pierwsze doświadczenia*, „Zeszyty Prawnicze Biura Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu”, nr 4 (32).
- Karnowska, D., (2007), *W poszukiwaniu dobrego państwa. Projekty komunitarystów*, [w:] *Wizje dobrego państwa. Idee i teorie*, red. A. Lisowska, A. W. Jabłoński, Toruń.
- Karnowska, D., (2011), *Spór o wspólnoty. Idee kom unitarystyczne we współczesnej polskiej myśli politycznej*, Toruń.
- Kociński, C., (2007), *Co łączy drenaż łąki D. Hume’a z solidaryzmem H. Pescha i O. von Nell-Breuninga – Kilka uwag w tle na temat funkcji państwa*, [w:] *Wizje dobrego państwa. Idee i teorie*, red. A.W. Jabłoński, A. Lisowska, Toruń.
- Kołakowski, L., (1988), *Główne nurty marksizmu*, Londyn.
- Lugon, C., (1956), *Chrześcijańska Komunistyczna Republika Guaranów*, Warszawa.
- Łukomski, J., (1994), *Solidarność człowieka z przyrodą*, Radom.
- More, T., (1954), *Utopia*, Warszawa.
- Papież Franciszek: Solidarność i odpowiedzialność prawami rodziny chrześcijańskiej*, <https://www.radiomaryja.pl/informacje/papiez-franciszek-soli>



- darnosc-i-odpowiedzialnosc-prawami-rodziny-chrzcijanskiej/ (dostęp: 30.06.2020 r.).
- Passmore, J., (2002), *Enwironmentalizm*, [w:] *Przewodnik po współczesnej filozofii politycznej*, red. R.E. Goodin, F. Pettit, Warszawa.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu* (1980), Poznań–Warszawa.
- Reale, G., (1999), *Historia filozofii starożytnej*, t. 4, Lublin.
- Seneca, (1979), *Ad Lucilium epistulae morales*, London.
- Skolimowski, H., (1995), *Technika a przeznaczenie człowieka*, Warszawa.
- Stefański, R., (2009), *System (!) zasad i wartości europejskich, Europa homogeniczna czy komplementarna – recepta na zjednoczenie*, red. R. Stefański, A. Zamojski, Toruń–Kielce.
- Stefański, R., (2014), *Granice Europejskości. Analiza aksjologiczno-politologiczna*, Toruń.
- Walicki, A., (2000), *O liberalizmie, współnocy i historii*, „Przegląd Polityczny”, nr 75.
- Walzer, M., (2006), *Polityka i namiętność. O bardziej egalitarny liberalizm*, Warszawa.
- Wierciński, A., (2014), *Człowiek i symbolizacja – credo antropologa*, „The Peculiarity of Man”, nr 20.
- 7,5 mld euro na fundusz sprawiedliwej transformacji energetycznej. Bilion na Europejski Zielony Ład*, w: *Biznes Alert*, 14.01.2020, <https://biznesalert.pl/fundusz-sprawiedliwej-transformacji-energetycznej-propozycja-komisa-europejska-energetyka-klimat-srodowisko/> (dostęp:30.06.2020 r.).
- Akty prawne:
- Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:12012P/TXT> [dostęp: 30.06.2020 r.].
- Rada Europy, *Konwencja o ochronie gatunków dzikiej flory i fauny europejskiej oraz ich siedlisk*, Berno, 19 września 1979 r., <http://conventions.coe.int/Treaty/EN/Treaties/PDF/Polish/104-Polish.pdf> (dostęp: 30.06.2020 r.).

- Rada Europy, *Europejska konwencja krajobrazowa*, Florencja, 20 października 2000 r., <http://conventions.coe.int/Treaty/EN/Treaties/PDF/Polish/176-Polish.pdf> (dostęp: 30.06.2020 r.).
- Rada Europy, *Europejska konwencja o ochronie zwierząt kręgowych używanych do celów doświadczalnych oraz do innych celów naukowych*, Strasburg, 18 marca 1986 r., <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/re/1986a.html> (dostęp: 26.06.2020 r.).
- Protokoły, Protokół (nr 2) w sprawie stosowania zasad pomocniczości i proporcjonalności, <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:C:2010:083:0201:0328:pl:PDF> (dostęp 30.06.2020 r.).
- Wersja skonsolidowana Traktatu o Unii Europejskiej; <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:12008M/TXT&from=ES> (dostęp: 30.06.2020 r.).